



Sygn. akt I CSK 14/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. W.

przeciwko E.B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 11 października 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 24 sierpnia 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód W. W., wskazując że jest współnikiem K. D. s.c. z siedzibą w Ł., wniósł o zasądzenie na podstawie art. 299 k.s.h., od pozwanych E. B. i M. P. kwoty 82 784,31 zł wraz z odsetkami liczonymi od kwoty 66 211,61 zł od dnia 8 marca 2000 r. do dnia zapłaty. Na kwotę tę składała się wierzytelność (66 211,61 zł) jaka cedentowi L. spółce z o.o. przysługiwała na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w W. wobec A. N. spółka z o.o. wraz z odsetkami oraz koszty postępowania sądowego i koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym. Egzekucja nabytej przez spółkę K. D. s.c. wierzytelności wobec spółki A. N. spółka z o.o. okazała się bezskuteczna wobec czego powód wystąpił o zasądzenie kwot oznaczonych w pozwie od członków jej zarządu na podstawie art. 299 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2009 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo wskazując, że powód nie posiada czynnej legitymacji procesowej, gdyż żąda zasądzenia należności wchodzącej w skład majątku spółki cywilnej na swoją rzecz. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 11 marca 2010 r. uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2010 r. orzekający ponownie Sąd Rejonowy w W. zasądził solidarnie od pozwanych E. B. i M. P. na rzecz powoda W. W. kwotę 82 784,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 66 211,61 zł od dnia 8 marca 2000 r. do dnia zapłaty. Ponadto Sąd ten orzekł o kosztach postępowania.

Oddalając apelację pozwanego E. B., Sąd II instancji uznał za bezzasadny zarzut pozwanego dotyczący braku legitymacji powoda do dochodzenia wierzytelności objętej pozwem. Zdaniem Sądu, zgodnie z art. 865 k.c. każdy współnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki. Każdy współnik może bez uprzedniej uchwały współników prowadzić sprawy, które nie przekraczają zakresu zwykłych czynności spółki. Jeżeli jednak przez zakończeniem takiej sprawy chociażby jeden z pozostałych współników sprzeciwi się jej prowadzeniu, potrzebna jest uchwała współników.

Sąd II instancji, powołując się na stanowisko wyrażone poprzednio przez Sąd Okręgowy rozpoznający tę sprawę, wskazał, że dochodzona pozwem

wierzytelność wchodzi w skład majątku wspólników bowiem nabyli ją oni w ramach prowadzonego wspólnie przedsiębiorstwa. W związku z tym dochodzenie tej wierzytelności w toku postępowania sądowego mieści się w zakresie zwykłych czynności spółki. Ponadto zdaniem Sądu II instancji jeden wspólnik może prowadzić sprawy spółki, a w konsekwencji reprezentować pozostałych wspólników i siebie, chyba że przed zakończeniem sprawy sprzeciwi się temu inny wspólnik. W niniejszej sprawie drugi ze wspólników spółki cywilnej, która zakupiła wierzytelność wobec A. I. sp. z o.o., mimo posiadanej wiedzy na temat toczącego się postępowania, nie sprzeciwił się prowadzeniu go przez powoda. Z uwagi na to, uznając, że wspólnik działa zgodnie z domniemaną wolą drugiego wspólnika, dochodzenie w przedmiotowym postępowaniu należnej spółce wierzytelności należy zaliczyć do spraw zwykłego zarządu.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 865 § 1 i 2 k.c. oraz 866 k.c. przez błędną jego wykładnię co doprowadziło do wadliwej wykładani legitymacji powoda W. W. do dochodzenia przedmiotowej wierzytelności, a w konsekwencji przyjęcie, że wspólnik spółki cywilnej jest legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego wspólników tej spółki i to nawet na wyłączną własną rzecz.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadniony jest podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 865 § 1 oraz 866 k.c. Powód dochodził w pozwie zasądzenia należności od pozwanych na swoją rzecz. Wprawdzie wskazał w uzasadnieniu, że dochodzona należność wchodzi w skład majątku wspólnego spółki cywilnej, ale w wyrokach zapadłych w rozpoznawanej sprawie dochodzoną należność zasądzono na rzecz W. W. Przy tak sformułowanej sentencji wyroku brak podstaw, aby zasądzoną na rzecz powoda należność traktować jako wchodzącą w skład majątku spółki cywilnej. Oznacza to, że to czy należność ta wejdzie do majątku spółki cywilnej zależy tylko od woli samego powoda. Do majątku spółki cywilnej może ona wejść tylko jeżeli powód dokona czynności pod tytułem darmym lub odpłatnym, gdyż zgodnie z wyrokiem sądu Rejonowego z dnia 10 maja 2010 r. kwota 82 784,31 zł wraz z odsetkami oraz kwota 13 697 zł została zasądzona na rzecz powoda. W tej sytuacji

brak podstaw prawnych, aby zaliczyć ją do majątku spółki cywilnej, w której powód jest współnikiem.

Sąd Okręgowy, rozpoznający apelację od wspomnianego wyroku sądu I instancji, uznał, że powód jako współnik spółki cywilnej miał prawo do dochodzenia należności w imieniu spółki cywilnej. W ocenie tego Sądu, skoro dochodzona pozwem wierzytelność została nabyta w ramach wspólnie prowadzonego przedsiębiorstwa, to dochodzenie jej na drodze sądowej mieści się w ramach zwykłych czynności spółki. Do prowadzenia spraw należących do zwykłych spraw spółki oraz do reprezentacji spółki cywilnej, jak wynika z art. 855 § 2 i 866 k.c., upoważniony jest jeden ze współników, gdy inny ze współników spółki cywilnej nie wyrazi sprzeciwu. Wspólnikami spółki cywilnej, w skład majątku której wchodziła dochodzona pozwem wierzytelność, był powód oraz jeszcze jedna osoba. Przed zakończeniem sprawy nie wyraziła ona sprzeciwu, aby spółkę reprezentował tylko jeden ze współników.

Powołane przepisy odnoszą się jednak wprost tylko do prowadzenia spraw spółki i dokonywania przez nią czynności prawnych. Czym innym natomiast jest pytanie o to, w jaki sposób należy w obrocie prawnym oznaczyć spółkę cywilną. Zgodnie z utrwalonym w literaturze i orzecznictwie poglądem, należy uznać że w obrocie prawnym w tym w procesie, spółkę cywilną można oznaczyć tylko poprzez wskazanie wszystkich współników, zważywszy, że spółka cywilna jest jednostką organizacyjną, która nie posiada zdolności prawnej, a tym samym w obrocie nie może występować pod innym oznaczeniem, gdyż to co nazywamy spółką cywilną nie posiada własnej odrębnej od współników osobowości (zob. uchwała 7 sędziów SN, III CZP 111/95 z dnia 26 stycznia 1996 r., OSNC 1996/5/63, wyrok SN I CK 191/03 z dnia 7 listopad 2003 r., nie publ.). Jeżeli w procesie dochodzona jest wierzytelność, która wchodzi do majątku wspólnego współników to należy wskazać wszystkich współników, bo to oni mają podmiotowość i zdolność sądową. Powód, jeżeli jak twierdzi, chciał dochodzić wierzytelności na rzecz majątku wspólnego spółki cywilnej, czy krócej rzecz ujmując na rzecz spółki cywilnej, powinien więc jako stronę wskazać współników spółki cywilnej dodając, że działają oni w takiej właśnie formie.

Czym innym jest natomiast, kto w imieniu spółki prowadzi proces. Dopiero w tej ostatniej kwestii można sięgnąć po przepisy dotyczące prowadzenia spraw i reprezentacji spółki cywilnej. Brak prawidłowego oznaczenia w pozwie spółki cywilnej poprzez wskazanie jej wspólników, a wskazanie w to miejsce tylko jednego wspólnika prowadzi do wniosku, że proces toczy się z udziałem innego podmiotu, a wykonanie wyroku nie doprowadzi do tego, że w majątku spółki cywilnej znajdzie się kwota zasądzona na rzecz tylko jednego wspólnika.

Z tego względu, wystąpienie z pozwem tylko przez jednego wspólnika spółki cywilnej, który żąda tylko w swoim imieniu zasądzenia wierzytelności wchodzącej w skład jej majątku prowadzi do wniosku, że wierzytelność taka zamiast zostać zasądzona na rzecz majątku wspólnego wspólników (majątku spółki) musiałaby zostać zasądzona na rzecz tylko jednego wspólnika takiej spółki. Wskazuje to dobitnie, że bez oznaczenia w pozwie prawidłowo spółki cywilnej jako powoda, czyli wskazania danych wszystkich wspólników, proces toczyłby się z udziałem podmiotu, któremu nie przysługuje dochodzona w pozwie wierzytelność. Z tego względu brak podstaw dla uznania, że wspólnikowi spółki cywilnej przysługuje legitymacja czynna do dochodzenia w swoim imieniu zapłaty wierzytelności, która wchodzi w skład majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej.

Mając na uwadze, że zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej okazały się uzasadnione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzekł jak w sentencji.